

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/partia-omunistyczna/97252,Gospodarka-centralnie-sterowana.html>



Ze zbiorów BN

ARTYKUŁ

Gospodarka centralnie sterowana

OKRES HISTORYCZNY

(1948-1956) Stalinizm w Polsce

Autor: FILIP MUSIAŁ 06.12.2022

Rok 1948 otwierał przed komunistami nowe perspektywy także w gospodarce. Likwidacja powszechnego oporu sprawiła, że mogli powoli przenosić nacisk ze sfery politycznej na pozostałe dziedziny życia społecznego.

Po propagandowym ogłoszeniu sukcesu planu trzyletniego, pod presją Sowietów, zdecydowano o rozpoczęciu „budowy podstaw socjalizmu” poprzez gwałtowne uprzemysłowienie. Państwo „klasy robotniczej” miało nim być nie tylko z nazwy. Rozwój przemysłowy, budowa nowych fabryk, hut, kopalń oraz odbudowa tych, które zostały zniszczone w wyniku działań wojennych, powodowały, że wzrastała liczba miejsc pracy.

Do ośrodków przemysłowych zaczęła napływać fala mieszkańców wsi – często bardzo młodych. To oni mieli stać się pierwszym pokoleniem „nowego komunistycznego człowieka”, wyrwanego z rodzinnej miejscowości, odciętego od tradycji, wychowywanego przez organizacje partyjne i indoktrynowanego przez środki masowego przekazu.

Sowieckie wzory

Gwałtowny rozwój przemysłu, zwłaszcza ciężkiego, realizowano w ramach planu sześcioletniego, nad którego wykonaniem czuwał Hilary Minc. Jego założenia przedstawiono już w grudniu 1948 r., choć formalnie miał być realizowany w latach 1950–1955. Podkreślono, że jest on

„planem wielkiego rozwoju sił wytwórczych, wzrostu dobrobytu mas pracujących, rozkwitu kultury, planem budowy podstaw socjalizmu w Polsce”.

W toku realizacji planu kilkakrotnie modyfikowano jego założenia (poprzez nacisk na rozbudowę przemysłu zbrojeniowego), co wynikało przede wszystkim z imperialnych dążeń Stalina – zaostrzania się zimnej wojny oraz wybuchu wojny koreańskiej. Sztandarową budową planu sześcioletniego stała się Nowa Huta pod Krakowem, gdzie miał powstać nie tylko największy w Polsce kombinat metalurgiczny, ale także wzorcowe komunistyczne miasto.

Do ośrodków przemysłowych zaczęła napływać fala mieszkańców wsi – często bardzo młodych. To oni mieli stać się pierwszym pokoleniem „nowego komunistycznego człowieka”, wyrwanego z rodzinnej miejscowości, odciętego od tradycji,

wychowywanego przez organizacje partyjne i indoktrynowanego przez środki masowego przekazu.

W typowy dla totalitarnego systemu sposób usiłowano pobudzać niewydolną gospodarkę przez wykorzystanie siły niewolniczej. Dla „ludowego” państwa pracowali więźniowie polityczni i kryminalni osadzeni w obozach pracy (przy kopalniach, kamieniołomach lub fabrykach), a także młodzież. Od 1948 r. działała w Polsce organizacja Służba Polsce, do której obowiązkowo wcielano chłopców i dziewczęta w wieku od 16 do 21 lat. Celem SP była zarówno indoktrynacja młodzieży w duchu komunistycznym, jak i wykorzystanie jej do półniewolniczej pracy. Junacy wspomagali brygady robotnicze na „wielkich budowach socjalizmu”, m.in. w Nowej Hucie.

Ponadto, na wzór sowiecki, wprowadzono współzawodnictwo pracy, w ramach którego domagano się od robotników ciągłego przekraczania przewidzianych norm. Przekraczających normy (np. normy dzienne wydobywania węgla) nazywano „przodownikami pracy”. Ich fotografie wraz z osiągnięciami publikowano w prasie, a w zakładach pracy robiono specjalne gazetki o współzawodnictwie pracy. Poza dopingowaniem do współzawodnictwa np. robotników z danej fabryki inspirowano wyścigi pomiędzy całymi zakładami. Święta państwowe czy rocznice urodzin lub imienin komunistycznych przywódców (Stalina, Bieruta) także stawały się pretekstem do deklaracji przekraczania norm.

Gospodarka niedoboru

Dość szybko okazało się, że bieda i kłopoty z zaopatrzeniem sklepów w podstawowe artykuły żywnościowe nie są – jak komuniści usiłowali to początkowo przedstawiać – rezultatem wojny, ale trwałą cechą gospodarki centralnie sterowanej.

Sukcesywnie wprowadzano ograniczenia w sprzedaży niektórych produktów (system kartkowy). Jednocześnie rolników zmuszano do przekazywania na rzecz państwa obowiązkowych świadczeń, np. zboża, zwierząt rzeźnych czy ziemniaków. Ponadto organizowano „akcje skupu”, w czasie których po zaniżonych cenach wymuszano od nich produkty rolne.

Równolegle kontynuowano represje prowadzące do dalszego ograniczenia działalności prywatnych przedsiębiorców w handlu.

Kurs gospodarczy zaczął się zmieniać dopiero w drugiej połowie 1953 r., po śmierci Stalina. Na wzór ZSRS w

Polsce zaczęto kłaść nacisk na produkcję artykułów konsumpcyjnych. Zmiany w gospodarce miały uspokoić społeczeństwo, w którym narastało niezadowolenie z wciąż pogarszającej się sytuacji ekonomicznej.

Komunizm na wsi

Po przejęciu przez władze kontroli nad handlem i przemysłem ostatnim elementem pozostało podporządkowanie partii rolnictwa. Pozbawienie człowieka własności było jednoznaczne z uzależnieniem go od państwa (partii), co pozwalało na skuteczne podporządkowanie go władzy partyjnej.

Zachęcanie chłopów do oddania ziemi spółdzielniom było m.in. najważniejszym wymaganiem PZPR wobec ZSL. Opór wsi, niechętniej wstępując do kołchozów, komuniści starali się łamać przy pomocy bezpieki oraz zmuszając opornych rolników do wysokich świadczeń w płodach rolnych na rzecz reżimu. Mimo to kolektywizacja zakończyła się niepowodzeniem.

Początkowo - ze względów propagandowych - komuniści nie ujawniali swych prawdziwych planów wobec wsi. Jednak już w 1948 r. odpowiedzialny za sprawy gospodarcze Minc nakreślił podstawowe założenia kolektywizacji rolnictwa - czyli tworzenia kołchozów w Polsce przez odebranie ziemi chłopom i utworzenie wspólnych (spółdzielczych) gospodarstw. Ich powstanie wiązało się z decyzjami narzuconymi krajom bloku sowieckiego przez Stalina.

Zachęcanie chłopów do oddania ziemi na rzecz spółdzielni było m.in. najważniejszym wymaganiem, jakiego od ZSL oczekiwała PZPR. Opór ludności wiejskiej, niechętniej wstępując do kołchozów, komuniści starali się łamać przy pomocy bezpieki oraz zmuszając opornych rolników do składania na rzecz reżimu wysokich świadczeń w płodach rolnych. Mimo to kolektywizacja zakończyła się niepowodzeniem. Co prawda spółdzielnie produkcyjne powstawały, jednak objęły niewielki procent areału użytków rolnych.

Z kolei od 1949 r. zaczęto tworzyć Państwowe Gospodarstwa Rolne, stanowiące polską odmianę sowieckich sowchozów. Powstały na areałach zabranych wcześniej ziemianom, a także na gruntach, które od dawna

stanowiły własność państwa (czy to II RP, czy III Rzeszy). Ich udział w areale gruntów rolnych także był jednak niewielki. PGR charakteryzowały się małą efektywnością produkcji przy jednoczesnych nieproporcjonalnie wysokich nakładach na nie z kasy państwowej.

Fragment podręcznika IPN *Od niepodległości do niepodległości. Historia Polski 1918–1989* (2014). Całość publikacji dostępna w portalu polska1918-89.pl

COFNIJ SIĘ